

21 marca 1932 r.

2

T 16g 13/20

URZĄD PATENTOWY



RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ OPIS PATENTOWY

Nr 15467.

Kl. 47 d 14

h 701, 13/20

N. V. Philips' Gloeilampenfabrieken
(Eindhoven, Niderlandy).

Łańcuch.

Zgłoszono 10 marca 1930 r.

Udzielono 23 stycznia 1932 r.

Pierwszeństwo: 15 marca 1929 r. (Niderlandy).

Do różnych celów, np. do zawieszania armatur, stosuje się łańcuchy, składające się z ogniów, dających się wyjmować jedno z drugiego, co posiada między innymi tę zaletę, że łańcuchowi można nadawać dowolną długość. Jest pożądane, aby ogniwa tych łańcuchów nadawały się do masowej produkcji i aby traciło się przytem możliwie najmniej materiału.

Według wynalazku ogniwa składają się z dwóch części bocznych, połączonych ze sobą z jednej strony zapomocą mostka, zaopatrzonego w otwór, z drugiej zaś strony zaopatrzonych w haczykowate nasadki, które mogą zaczepiać o otwór w mostku ogniwa sąsiedniego. Zaleta ogniów powyż-

szych polega na tem, że mogą być one wytwarzane z jednego paska metalowego.

Otwór w mostku oraz haczykowate nasadki są umieszczone na końcach części bocznych w taki sposób, że przewodnik może być ustawiony w ogniwach wzdłuż ich osi, co stosuje się przy użyciu łańcucha do armatur.

Jest pożądane, aby części boczne ogniów łańcuchowych posiadały w przekroju kształt wycinków kołowych lub zbliżonych do kołowych, dzięki temu bowiem zwiększa się znacznie wytrzymałość ogniów, która ze względu na rozkładanie i składanie łańcucha winna być bardzo duża. Nasadki, znajdujące się na jednym końcu ogniwa

łańcuchowego, posiadające najlepiej kształt haczykowaty, mogą według wynalazku być wykonane w ten sposób, by płaszczyzny pionowe, przez nie przechodzące, były równoległe do osi ogniwa. Zwiększa się również dzięki temu i wytrzymałość tych nasadek na wyginanie, któremu podlega cały łańcuch przy obciążeniu rozciągającym.

Przedmiot wynalazku jest tytułem przykładu uwidoczniony na rysunku, na którym przedstawione są niektóre ogniwa łańcucha.

Ogniwa 1 i 2, przedstawione na fig. 1, składają się każde z dwóch części bocznych 3 i 4, posiadających w przekroju kształt zbliżony do wycinka koła. Obie te części są połączone ze sobą z jednej strony zapomocą mostka 5, w którym znajduje się otwór 6, z drugiej zaś strony są zaopatrzone w haczykowate nasadki 7, leżące w płaszczyźnie równoległej do osi ogniwa.

Wskutek tego, że nasadki te nie tworzą jednolitego mostku, moc łańcucha jest znacznie większa, ponadto przestrzeń między częściami 3 i 4 jest wolna i można w niej umieścić przewodnik.

Jeżeli ogniwa 1 i 2 według fig. 1 są zestawione ze sobą, to nasadki ogniwa 1 zaczepiają o mostek ogniwa 2. Powyższe jest więcej szczegółowo uwidocznione na fig. 2, na której przedstawiono odcinek łańcucha według wynalazku.

W ten sposób można otrzymać łańcuch, którego otwory 6 znajdują się jeden nad drugim, wskutek czego przewód może być umieszczony wzdłuż osi każdego ogniwa.

Celem nadania większej mocy mostko-

wi 5 należy zaopatrzyć go w żeberka wzmacniające 8 i 9. Wskutek tego połączenie części 3 i 4 staje się bardziej podatne, co jest bardzo pożądane w ogniwach, dających się wyjmować jedno z drugiego.

Zastrzeżenia patentowe.

1. Łańcuch, składający się z ogniw, dających się wyjmować jedno z drugiego, znamienny tem, że poszczególne ogniwa łańcucha składają się każde z dwóch części bocznych, które z jednej strony są połączone ze sobą zapomocą mostka, zaopatrzonego w otwór, z drugiej zaś posiadają haczykowate nasadki, zaczepiające przy składaniu łańcucha o mostek sąsiedniego ogniwa.

2. Łańcuch według zastrz. 1, znamienny tem, że nasadki z jednej strony oraz otwór w mostku z drugiej strony są umieszczone w taki sposób, iż przewód może być przesunięty przez ogniwo nawylot wzdłuż osi ogniwa.

3. Łańcuch według zastrz. 1 lub 2, znamienny tem, że części boczne posiadają w przekroju postać wycinka koła lub podobną postać.

4. Łańcuch według zastrz. 1, 2 lub 3, znamienny tem, że nasadki są umieszczone w ten sposób, iż płaszczyzny pionowe, przez nie przechodzące, są równoległe do osi ogniwa.

N. V. Philips'
Gloeilampenfabrieken.
Zastępca: M. Skrzypkowski,
rzecznik patentowy.

Fig. 1.

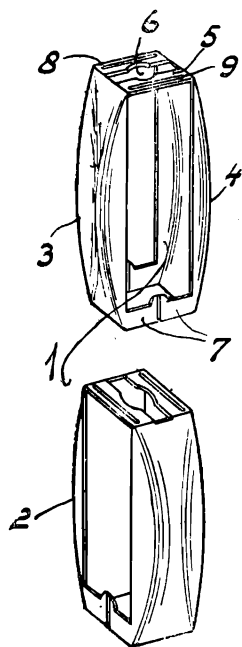


Fig. 2.

